

Telepatia

„Niedostrzegalne przekazywanie myśli”: tego określenia użył Allan Kardec (1804-1869), aby określić zjawisko „telepatii”, jako że termin ten prawdopodobnie nie istniał, gdy wydawana była Księga Duchów (1857); został wprowadzony przez Frederica W.H. Myersa (1843-1901) w 1882 roku i przyjęty w pracach Society for Psychical Research z Londynu. Myers, uznawany za jednego z twórców nowoczesnej psychologii i psychiatrii, określił telepatię w sposób następujący: „Jako telepatię rozumiem fakt przekazywania myśli i odczuć przez Ducha danej osoby komuś innemu, gdy nie wypowiedane jest ani jedno słowo, zapisany choć jeden wyraz, czy wykonany jakikolwiek znak.

Duchy, odpowiadając na zapytanie Kardeca, określają ją jako „ludzką telegrafię” i przepowiadają, że „[...] będzie kiedyś powszechnym sposobem komunikowania się,”²



Do telepatii może dojść, gdy Duch jest w stanie snu, lub gdy jest przebudzony. Zachodzi pomiędzy duchami wcielonymi, pomiędzy duchami przebywającymi poza ciałem, a możliwe jest także porozumiewanie się w ten sposób pomiędzy duchami przebywającymi na ziemi, a tymi, które są w zaświatach. Zależy jedynie od synchronizacji między duchami, albo typu myśli, którą one tworzą.

Bez myśli – źródła przyczynowego zjawisk spirytystycznych, zjawiska, dzięki któremu Duch ma siłę twórczą i nawiązuje

kontakt z innymi istotami – nie byłoby telepatii.

Myśl powstaje nie w mózgu, czy fizycznymi ciele, ale w Duchu, którego niektórzy nazywają umysłem (*psyche* z języka greckiego), który działa na zasadzie odbiornika, pewnego rodzaju potężnej anteny.

Bez Ducha, czy duszy, jak doskonale wyrazili to nasi przyjaciele z zaświatów, ciało byłoby zaledwie: „*pozbawioną inteligencji masą mięsa [...]*”.³

Myśl nie jest iluzorycznym zjawiskiem, jak zwykli jesteśmy ją sobie wyobrażać; jest bardzo realna. Jest „*delikatną i niewyczerpalną siłą Ducha*”,⁴. Myśleć znaczy promieniować... Kiedy myślimy, tworzymy „*[...] infracząsteczki, czy też [...] linię sił świata nadatomowego, tworzącą prądy dobra lub zła, wielkości lub dekadencji, życia lub śmierci, zależne od siły woli, która emanuje je na zewnątrz i nimi kieruje.[...]*”⁵. Dlatego też myśl może być naszymi skrzydłami wyzwolenia, albo naszym więzieniem. Jesteśmy bowiem tym, co myślimy.

Duch Andre Luiz w wielu swoich książkach opowiada o „*materii umysłowej*” niskiej jakości, która dominuje w ziemskiej psychosferze, a jest produktem przekazywania na zewnątrz myśli przez ludzi, żyjących na naszym, wciąż zacofanym moralnie, globie. W jednym z tych dzieł otrzymujemy następujące wskazówki, które pojawiają się w dialogu między dwoma Duchami odwiedzającymi jedno z dużych, ziemskich miast:

„- *Widzicie te ciemne plamy na miejskiej alei? [...]*

- *To chmury rozmaitych bakterii. Płyną w powietrzu prawie zawsze w zwartych grupach i przyciągane są przez energie, które są z nimi zsynchronizowane. Spójrzcie na te wzory, które tworzy cień...*

[...] *To sfery niższej materii umysłowej, materii, która wysyłana jest w przestrzeń bez przerwy przez pewne rodzaje*

osób.”⁶

Jako że jesteśmy świadomi tego, że myśl ma moc twórczą, te informacje nie wywołują w nas zdziwienia. Rozumiemy dzięki temu sens słów: „[...] *kto myśli, oddziałuje na inne miejsca [...]*”⁷.

Wiele naukowych doświadczeń wykazało już realność myśli i możliwość przekazywania ich telepatycznie, to znaczy bez udziału organów mowy, pisam, czy innego widocznego sposobu komunikacji.

Gdy przyjrzymy się sobie nieco lepiej, stwierdzimy, że często wykorzystujemy tę zdolność, nawet tego nie zauważając, w sposób zupełnie nieświadomy.

Kardec zapytał w tym temacie przedstawicieli zaświatów: „Jak porozumiewają się między sobą Duchy?”. Oto odpowiedź, którą otrzymał:

*„Widzą się i rozumieją; mowa ma charakter materialny; wyraża ona ducha. Wszechobecny fluid pozwala na istnienie między Duchami stałej komunikacji; jest on czynnikiem służącym przenoszeniu myśli, podobnie jak u was powietrze pozwala nieść się głosowi; istnieje też coś w rodzaju powszechnego telegrafu, który łącząc ze sobą wszystkie światy, pozwala Duchom na kontakty jednego świata z drugim.”*⁸

Léon Denis (1846-1927), propagator Spirytyzmu i kontynuator dzieła zapoczątkowanego przez Kardeca, określa zjawisko telepatii jako: „*odosobnione jeszcze kiełki wyższego życia na łonie ludzkości*”.⁹

„Działanie telepatii nie zna granic; pokonuje wszelkie przeszkody i łączy żyjących na Ziemi i z tym, którzy żyją w przestrzeni, świat widzialny ze światami niewidzialnymi, człowieka z Bogiem; łączy je w sposób bezpośredni, bardzo osobisty.

Sposoby komunikacji, które dzięki niej poznajemy, stanowią podstawę związków społecznych między Duchami, ich naturalny sposób przekazywania myśli i odczuć [...]

Myśl i siła woli są doskonałymi narzędziami, dzięki którym może zmienić wszystko w nas i wokół nas. Miejmy więc tylko wspaniałomyślne i czyste myśli; dążmy do tego, co wielkie, szlachetne i piękne. Powoli zaczniemy odczuwać, jak zmienia się nasze ja, a w krok za nim wszystkie warstwy społeczeństwa, cała planeta i ludzkość! I w tym naszym pięciu się w górę zrozumiemy i nauczymy się lepiej wykorzystywać więzy, które łączą wszystkie istoty. [...]"⁹

Nie możemy nie zacytować tutaj modlitwy, którą Denis przytacza jako jeden z najlepszych wyrazów telepatii:

„Modlitwa to wezwanie; przy jej pomocy nawiązuje się myślowy kontakt z istotą, do której się zwraca. [...]

Spirytyzm wyjaśnia działanie modlitwy, ukazując sposób przesyłania myśli, czy to w sytuacji, gdy istota, do której się modlimy przybywa na nasze wezwanie; czy gdy nasza myśl wznosi się do niej. Aby zdać sobie sprawę co się dzieje w takiej sytuacji, należy sobie wyobrazić, że wszystkie istoty wcielone i wolne od ciał zanurzone są w powszechnym fluidzie, który wypełnia przestrzeń, podobnie jak u nas atmosfera. Do tego fluidu trafia impuls czyjejś woli; jest on jakby nośnikiem myśli, podobnie jak powietrze jest nośnikiem dźwięku – z tą tylko różnicą, że wibracje powietrza są ograniczone, zaś wibracje powszechnego fluidu roznoszą się nieskończenie. Gdy więc czyjaś myśl zostanie skierowana do jakiejś istoty – obojętnie: na Ziemi lub w przestrzeni, wcielonej lub wolnej od ciała – to między nimi pojawia się napięcie fluidu, umożliwiające przeniesienie myśli na podobnej zasadzie, jak powietrze przenosi dźwięk.

Energia tego napięcia zależy od tej myśli i woli. W ten sposób modlitwy są słyszane przez Duchy gdziekolwiek by się

znajdowały; Duchy komunikują się między sobą; inspirują nas i na odległość nawiązują kontakty z wcielonymi..”¹⁰

Podumujmy. Podstawy telepatii zbudowane są na synchronizacji umysłów ludzi, którzy myślą lub przekazują energię na tych samych falach i nie jest istotne, czy są oni wcieleni, czy przebywają w zaświatach.

Gdy myślimy, wysyłamy fale umysłowe, które mogą być przesyłane na tej samej częstotliwości, na której nadają inne Duchy. Zależy to od stopnia bliskości, czy podobnych zamierzeń między istotami, które myślą.

Telepatia, jako umiejętność bezpośredniego przekazywania myśli, pewnego dnia będzie wykorzystywana przez całą ludzkość na Ziemi, kiedy osiągniemy wyższy poziom rozwoju. Będziemy mogli wówczas czytać w umysłach innych ludzi bez żadnego zażenowania czy obawy, zupełnie jak by to była otwarta księga. Nie będziemy mogli ukryć przed nikim naszych myśli.¹¹

Ten czas jest jeszcze bardzo odległy, jednakże nic nie stoi na przeszkodzie byśmy już teraz rozpoczęli wysiłek, by stawać się lepszymi ludźmi. Jesteśmy bowiem jeszcze bardziej świadomi naszych obowiązków. Dzięki temu w przyszłości będziemy mogli wykorzystywać w pełni nasze zdolności, które świadczą o wyższych uczuciach.

Oceńmy jakość naszych tworów myślowych. Jaki rodzaj myśli wysyłamy w świat? Czy myśli te wspomagają ziemską psychosferę, czy ją niszczą?

Pamiętając o tym, by zastanowić się nad odpowiedzią na powyższe pytania, zakończmy ten skromny artykuł przekazem z zaświatów przypisywanym anonimowemu poecie, a który ma dla nas, Duchów, które wciąż się uczą, ogromne znaczenie:

„Pilnujmy naszych myśli, bo one przekształcą się w nasze słowa.

Pilnujmy naszych myśli, bo one przekształcą się w nasze czyny.

Pilnujmy naszych czynów, bo one przekształcą się w nasze przyzwyczajenia.

Pilnujmy naszych przyzwyczajzeń, bo one ukształtują nasz charakter.

Pilnujmy naszego charakteru, bo on ukształtuje nasze PRZEZNACZENIE.”¹²

Christiano Torchi, artykuł z czasopisma *Reformador*, nr 2155,
październik 2008

PRZYPISY

¹ BORGES, A. Merci Spada, *Doktryna spirytystyczna w czasie i przestrzeni. 800 specjalistycznych określeń*

² KARDEC, Allan, *Księga Mediów*, część druga, rozdział XXV, punkt 285

³ KARDEC, Allan, *Księga Duchów*, część druga, rozdział II, pytanie 136b

⁴ XAVIER, Francisco C.; VIEIRA, Waldo, *Mechanizmy medialności*, autor duchowy: Andre Luiz

⁵ XAVIER, Francisco C., *Przewodnik*, autor duchowy: Emmanuel

⁶ XAVIER, Francisco C., *Posłańcy*, autor duchowy: Andre Luiz

⁷ XAVIER, Francisco C., *Nasz Dom*, autor duchowy: Andre Luiz

⁸ KARDEC, Allan, *Księga Duchów*, część druga, rozdział VI, pytanie 282

⁹ DENIS, Léon, *Kwestia istnienia, przeznaczenia i bólu*, część pierwsza, rozdział VI

¹⁰ KARDEC, Allan, *Ewangelia według spirytyzmu*, rozdział XXVII, punkty 9 i 10

¹¹ KARDEC, Allan, *Księga Duchów*, część druga, rozdział VI, pytanie 283

¹² TORCHI, Christiano, *Spirytyzm z Kardekiem krok po kroku*, rozdział 9